Ania Wiktorowicz, Ładna miłość

Los przywiał w tę samą ich stronę,
przybliżył na chwilę do siebie,
jak Wenus i Mars zagubione
na czarnym, ogromnym, złym niebie
Dwa punkty świetliste w bezkresie
wśród martwej i zimnej przestrzeni
splot orbit powiązał i niesie
wyraźnie zbliżając ku Ziemi.
Więc może im właśnie się uda
dni swoje wyrzeźbić tak ładnie,
by spełnić nareszcie te cuda
 o których wciąż śnimy bezradnie?